

Wielki mufti nawołuje do burzenia kościołów

22 marca 2015

Życie chrześcijan na Bliskim Wschodzie staje się coraz bardziej niebezpieczne i wcale nie chodzi tu o bojowników samozwańczego Państwa Islamskiego. W Arabii Saudyjskiej wzywa się do burzenia wszystkich kościołów chrześcijańskich na całym Półwyspie Arabskim.

Arabia Saudyjska i organizacja ISIL mają pewne cechy wspólne – rządzą tam sunnici i wspólnie atakują chrześcijan na Bliskim Wschodzie. Państwo Islamskie morduje chrześcijan z zimną krwią, natomiast Arabia Saudyjska „tylko” nawołuje do niszczenia kościołów chrześcijańskich. Czy nie jest to przypadkiem tak, że Saudyjczycy wydają rozkazy, a radykalni islamiści je wypełniają?

Najnowsze oświadczenie, dotyczące burzenia kościołów na całym Półwyspie Arabskim pojawiło się ze strony wielkiego muftiego Arabii Saudyjskiej i najwyższego autorytetu religijnego w tym kraju, szejka Abdula Aziz bin Abdullaha. Jego zdaniem, jest to konieczne, ponieważ tak nakazuje islamskie prawo.

W podobnym tonie wypowiedział się również w 2012 roku, jednak tym razem miało to miejsce w Kuwejcie, gdzie przedstawiony został niedawno projekt burzenia chrześcijańskich świątyń. Mahomet miał powiedzieć przed swoją śmiercią, że „Na Półwyspie Arabskim nie mogą istnieć dwie religie”. Ciekawe jak zareagowałaby Arabia Saudyjska, gdyby cała Europa zaczęła burzyć wszystkie meczety?

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: beginningandend.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)